

# NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Orszakowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-11-6  
Administracja " 10-11-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 119 "GRODNO"  
Rok II.  
piątek 1 maja 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnosłownie 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi słupkowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

**KINO LA-CE** ulica Pocztowa, Nr 4

**Nowa Palestyna** i otwarcie hebrajskiego Uniwersytetu w Jerozolimie w 6 akt.

**Charli Chaplin** p. t. **„Lombardzista“** w 6 akt.

Komedja w 2-ach aktach

**Kino Saturn** **Dziś! RASPUTIN** Dramat w 7 aktach

Wszystkim kolegom i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę

S. p.

**Konstantemu Samariniowi**  
adwokatowi

składają serdeczne podziękowanie

Żona, córki i zięć.

**W Y R O K**

W 10 dniu rozpraw dnia 29 b. m. godz. 11 w nocy Sąd Okręgowy wyłożył wyrok w głośnej sprawie skazujący z ogólnej liczby 70 oskarżonych 32 resztę zaś uniewinnił.

Podając tę wiadomość z obowiązku dziennikarskiego szczególnie i oświetlenie takowego pozostawimy na zakończenie sprawozdania dając pierwszeństwo przemówieniom wygłoszonym przez strony.

**3 Maja**

Na ostatnim posiedzeniu odbytem w starostwie w dniu 29 b. m. żadnych zmian do programu uroczystości nie wprowadzono prócz jednego dodatku, że po pochodzie rozdane zostaną medale 3-go maja.

**Z żałobnej karty**

W dniu 28 b. m. zmarł adwokat Konstanty Samarin lat. 52.

Pogrzeb odbył się w majątku Horny Sztrantmana, odległego od Grodna 18 kil., gdzie zmarły mieszkał od 6-ciu tygodni.

Na pogrzeb wyjechały 2 delegacje od Sądu i prokuratury. pp. Burakiewicz i Dzierżyński oraz od adwokatury pp. Makal, Zaboklicki, Szafłowicz, Pietkiewicz, Leinwand, händler, Dąbrowa, Epszlejnowa, Lobman i Firstenberg. Zmarły był za czasów rosyjskich wybitnym kryminalistą, w ostatnich czasach przerzucił się do cywilistyki. S. p. Konstanty Samarin cieszył się wielkiem uznaniem i ogólną sympatją.

**Osobiste**

Dotychczasowy aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Grodnie dr. Neubauer z dniem 30 b. m. przeszedł do adwokatury.

Spirytus oczyszczony na cele domowe i lecznicze 0.5 macy 95° w cenie 3 zł. 77 gr. oraz denaturat do nabycia w Handlu Win i wódek

**M. Nejman**  
przy Placu Batorego Nr. 31a

**Ulgi dla Czytelników „Nadniemeńskiego Kurjera“.**

Pismo nasze postarało się o uzyskanie 10% rabatu, udzielanego przez firmę „Placówka” w Grodnie, przy zakupie towarów posiadaczom kuponu zamieszczonego poniżej.

Kupon ten należy wyciąć i okazać w kasie przy czynieniu zakupów w sklepach pomienionej firmy

Kupon ważny w ciągu 5 dni od daty wystawienia.

**Kupon**  
uprawnijający do 10 proc. rabatu przy zakupach w firmie **Placówka**

Dominikańska 28 Pocztowa 6.  
Ważny pięć dni  
Grodno dn. 1. V. 1925 r.

Jak żyć i pracować mamy, byśmy zasłużyły na miano wzorowych obywaterek kraju, matek i żon, mówi nam jedyny nasz społeczno-literacki ilustrowany tygodnik

**„BLUSZCZ“**  
(48 stron druku.)

Ilustrowany dodatek mód, zawierający około 15-tu(miesięcznie 60) modeli ubiorów, bielizny oraz ubrań dziecięcych, tablica krojów i arkusz wzorów robót naturalnej wielkości, zastępują w zupełności drogie zagraniczne żurnale.

Prenumerata miesięczna zł. 4, 80 Nr. pojedynczy zł. 1, 40.

Paniom Czytelniczkom „Nadniemeńskiego Kurjera Polskiego” wysyłamy numery okazowe „BLUSZCZU” bezpłatnie.

Administracja: WARSZAWA, Krak. Przedm. 99 (Plac Zamkowy.)  
Konto P. K. O. Nr. 3700.

**Zawiadomienie**

**Cukiernia SZYPOWSKIEGO**  
Pocztowa 11

W powiększonym lokalu z dn. 2 maja w godzinach wieczornych przygrywać będzie koncertowy duet.

Niezależnie od wyborów cukierniczych wydawane będą na zamówienie porcje mięsne, jako to kotlety, befsztyki, parówki i t. p.

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski“

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

**„CRESOVIA“**

# Z sali Sądu Okręgowego

## Sprawa partyzantów dywersyjnych

(d. c.)

### IX dzień rozpraw

Po przemówieniu prokuratora za brat głos nęstor palestry mec. Wróblewski z Wilna.

Można się nie zgodzić z ideologią mec. Wróblewskiego, można poddawać krytyce jego wywody historyczne lub prawnicze, wszystko bowiem na świecie ulegać ma prawo ulegać krytyce.

Nie można atoli nie przyznać, że zarówno postać obrońcy, jak sposób ujmowania kwestji litewskiej i białoruskiej oraz istniejący punkt jego widzenia na sprawę współzycia narodów zamieszkujących ziemie wschodnie Rzplitej jest idealnym pojęciem, pierwowzór swój posiadającym w czasach romantyzmu, ślady którego znajdujemy w perłach literatury i poezji polskiej. Kategorje myślenia obrońcy pomimo, że przesuwają się przez znane mu światłe fakty historyczne, przez wypadki dziejowe, przez idee nurtujące i złośliwie gębokie brudy niewiary, antagonizmów i wzajemnych nieufności, niekiedy, nie utraciły z młodzieńczego wprost zapału i dziewiczej czystości. Nic nie jest w stanie zachwiać przekonaniem jego, upatrującemu we wszystkim stan przejściowy z którego powróci do ideału jaki pieśń w swej szlachetnej duszy jest nie ulegający najmniejszej wątpliwości.

Mecenas Wróblewski jest z przekonania naśladowcą wielkich pierwowzorów, jakim sam jest niewątpliwie obecnie dla młodszych pokoleń i stanie się dla następnych. Czy jednak w czasach coraz bardziej panoszącego się realizmu znajdzie godnych siebie naśladowców i zastępców przyszłość dopiero pokaże.

Pan prokurator jako ozłowiek młody rozpoczął przemówienie swe od życia. Ja zaś jako stary, zbliżający się już do mogiły zaczuję od grobowca — rzekł na wstępie swego przemówienia mec. Wróblewski.

„Przed wyjazdem na obcny proces”, mówi dalej sędziwy obrońca, „spojrzałem w katedrze wileńskiej na grobowiec Lwa Sapiehy i przypomniałem sobie słowa wieszczki Spijcie w grobowcach swych, o wy Wallerodzi” i t. p.

Mówca przeprosza Sąd za swój jak się wyraża romantyzm uważa jednak, że przeszłość tylko jest wielką i świętą, teraźniejszość natomiast pod żadnym względem jej zastąpić nie może. W przeszłości tej żyje sędziwy obrońca, w tej przeszłości, którą odziedziczył od nas rozdarty na 2 potowy sztandar, jak się wyraził mec. Wróblewski, miłującie zespolonych orla i pogoni.

Wzruszenie tamuje głos obrońcy, tłumaczy on to zrozumiałem uczuciem, jakie wywołuje występowanie w obronie winnych wobec kółki ludzi, stanowiących kosać z kosi i krew z krwi tej ziemi, z której i on pochodzi.

Dla ujęcia całości mowy mec. Wróblewskiego łamy codziennego pisma są zbyt szczupłe, ograniczyć się przeto musimy do minimum, udzielając miejsca również innym obrońcom.

Wywody prawne i argumentacje dowodowa, przeprowadzane przez mec. Wróblewskiego, posiadały niewątpliwie nader cenny materiał dla Sądu. Jednak o rzeczach tych tylko jeszcze następnie mówilo obrońców, ujmując ją z różnych punktów widzenia, że nie uważamy za wskazane wpisać suchej prozy, prawnozwyczajnych kwestji w tę perłę ro-

mantycznej poezji, jaką niewątpliwie stanowi treść przemówienia mec. Wróblewskiego.

W dalszym ciągu mowy swej obrońca zwraca się do Sądu nie „jak do ławy przysięgłych”, lecz do tych, którzy rozumieją dokładnie i uwierzą w istotę wywodów prawnych i przeprowadza analizę możliwości zastosowania lub nie cz. tej art. 102 K.K. W wywodach powoływał się na odzwę Naczelnego Wodza i na kontynuowanie przez podsądnymi swych zamierzeń na terenie dzisiejszej Litwy, a więc poza granicami Rzplitej. Omawiał rzeczowo kwestję pasa neutralnego i stosunek do niej zainteresowanych sfer Europy, omawiając poprzednio historję tutejszych ziem i narodów.

W kwestji dowodów winy odnosił się sceptycznie do zeznań świadków policjantów uważając je za aktualne dopiero z chwilą, gdy zostaną poparte dowodami rzeczowymi.

Dla obrońcy jedyne zeznania, które mają wartość aktualną to zeznania komisarza Brzeczka, który jako rozumny policjant szukał dowodów, nie zaś przyznania się do winy i dopiero jak sam zeznał zaczął działać, gdy dowody te miał w ręku.

Zeznaniem prowokatorów nie daje obrońca wiary, choć nie obniża broń Boże ich zasług, ani ujemnie sądzi o ich społecznym stanowisku. Zającie prowokatora uważa za tak dobre jak każde inne, nie gorzse od zajęcia adwokata.

W kwestji poruszanej na sprawie bicia, znajdujących się pod śledztwem oskarżonych, obrońca uważa, że być można, nie wtedy jednak gdy chodzi o przyznanie się, lecz dla wydobycia dowodów rzeczowych.

W zakończeniu przemówienia mec. Wróblewski powiada:

„Cóż mam odpowiedzieć p. prokuratorowi na jego wezwanie skierowane do Was p. Sędziowie, abyście surowo skarili dążenie młodzi, która zasiadła po obu stronach tej sali i oczekuje od Was wysoku sprawiedliwości.

Sędziowie, lecz nie zapominajcie, że potęga Polski rozproszyła bez wylisku ich grupkę i szybko położyła kres ich romantycznym porwom. Pamiętajcie więc, że silni karzecie starych, że zwycięzcy wymierzacie sprawiedliwość zwyciężonym i pamiętajcie jeszcze, że w chatkach białoruskich palą się dziś lampki przed świętymi obrazami Matki Boskiej Ostrobramskiej i Matki Boskiej Żmudzkiej. U tych obrazów oświetlonych drobnym światłem, klęczą matki, żony i siostry tej młodzi, pogrążone w ciężkiej modlitwie, zanoszą oni błagania do Sędziego Wszystkich sędziów. „Veni Creator”. Przyjdź Duchu Święty, napełnij światłością duszy tych, którzy noszą sprawiedliwość naszym dzieciom, mężom i braciom. Spraw aby pozwolili im wrócić do naszych zagrod, by po latach cierpień i rozłąki mogli zaznać życia w pokoju na tęskniących do nich zagrodach ziemi rodzinnej.

Do ich modłów gorących przyłączam się i ja, ich brat.”

Drugim z kolei przemawia adw. Hougwil z Warszawy.

Obrońca zastanawia się nad genezą ruchu powstańczego dopatrując się w nim prócz materialnego pokładów okrucich idealizmu. Zaczętkowanie samopoczucia narod. w umyśle białorusa, przeświadczenie o odrębności obrońca widzi w

okopach rosyjskich olgających się 1000 wiorst, gdzie obok siebie tkwiły przez długie miesiące wszystkie narody zamieszkujące obrzeżnie przetrzymane imperjum i w godzinny ciszy i spokoju między jednym obokiem w drugim gważyły każdy o swoich, każdy swoim narzeczem wykazując odrębności i zaznaczając je nader silnie.

Tam powstało uświadomienie narodowe Białorusina i ztamtąd przyniesł je do swej chaty wraz z innymi ideami i hasłami, jakich pełno było podówczas. Głównym zaś hasłem była ziemia stanowiąca oczekiwany dźwięk dla każdego chłopca nie tylko Białorusa, czego najlepszym dowodem jest antagonizm polskiego chłopca do posiadacza Polaka. Hasła niepodległości Białorusi obierające w sperandzie ziemię musiało znaleźć oddźwięk w umysłach mas.

Przy rozpatrywaniu sprawy należy wziąć pod uwagę psychiczny stan w jakim wówczas lud się znajdował.

Następnie obrońca udowodnił, że oskarżeni w przeważnej ilości podlegali winni amnestji wydanej przez p. Ministra Sprawiedliwości na skutek uchwały Sejmu powołanej do życia wobec ogłoszenia o ustaleniu granic Polski w 28 r. jako o rzeczy obrzytniej wagi. Amnestja obejmowała wszystkie przestępstwa ideowe i narodowościowe, skierowane przeciwko Polsce popełnione do 30 marca 1928 r. nie wylapując nawet walki przeciwko granicom Polski. Dla tego też prosi o ścisłe ustalenie dat popełnienia przez oskarżonych przestępstwa.

Niezastosowanie amnestji na zamęcie omówienia co do szkody na niekorzyść państwa Polskiego nie może mieć miejsca ponieważ tam powiadziano, że jednocześnie musi być udowodnione, iż czyn ten przyniósł innemu Państwu korzyść. Niepodległa Białoruś, która państwem była jedynie w ideologii tego ruchu w przyszłości, nie jest obcem Państwem, Ustawa zaś mówi wyraźnie o istniejących państwach.

O ile by się okazało, że przestępstwo było popełnione przez niektórych podsądnym po 30 III. 28 r. to przestępstwo to winno być puszczone w niepamięć.

Adwokat Zadaj stanął na tem stanowisku, że kodeks karny jest obcy duchem i nie zgadza się z polityką Kana Państwa Polskiego, wydany bowiem został w 1908 r. w czasie reakcji w carskiej Rosji i zawierał silną represję względem przestępstw politycznych i religijnych, co do których to przestępstw był stosowany już wtedy, gdy o wprowadzeniu go w całości nie było jeszcze mowy, gdyż uważano że reżym carski wymaga w tych wypadkach silnych represji.

Jakkolwiek odnośne artykuły obecnie obowiązują, Sąd winien w wypadkach konieczności stosowania ich, kary łagodzić wszelkimi rozporządzalnemi środkami, Państwo-wość bowiem Polska nie wymaga stosowania represji.

Następnie obrońca udawadnia, że nie dosyć jest ustalić istnienie organizacji w Mercozu i stwierdzić jej szkodliwość w stosunku do państwowości tendencje, należy ustalić, czy podsadni po zapisaniu się do spisku udział w nim nie zaniechali, ponieważ od tego zależy karalność samego czynu, a co równało by się zaniechaniu udziału w spisku, o czem mowa w 52 art. K.K.

Przechodząc do poszczególnych bronionych przez siebie oskarżonych mec. Zadaj uważa, że nawet ci, którzy chodzili do Mercoza i byli widziani w sztabie nie mogą być sądzeni jeżeli na terenie Polski nie znaleziono u nich broni.

Przechodząc do ogólnego tła spra-

wy obrońca zaznacza, że przed sądem siedzi szara masa ani pod a inteligentna lub półinteligentna postać. W danym wypadku nie można mówić o żadnej ideologii ruchu powstańczego, a wobec tego i o zagrożonej państwowości państwa. Tu nie tylko brak idei, lecz nawet świadomości czynu, który popełnili lub popełnić chcieli a przecież nie może być skutków karanych tam, gdzie brak świadomości popełnienia czynu. Wobec powyższego obrońca uważa, że przy wymiarze sprawiedliwości winny być łagodnie na szalę wszystkie te okoliczności łagodzące a przy stopniowaniu kary poszczególnym oskarżonym wymierzoną być one winne najłagodniejszej formie.

(d. c. n.)

### Sprawozdanie kasowe

z przedstawienia w dniu 26 kwietnia b. r. na rzecz szkoły powszech. № 5.

Przychód ze sprzedaży biletów na miesiąc 358 zł.  
Przychód ze sprzedaży biletów przy kasie 170 zł. 30 gr.  
Razem 528 zł. 30 gr.

Rozchód 264 zł. 15 gr. wypłacono artystom za wystawienie sztuki.

Czysty dochód 264 zł. 15 gr. przeznaczono na zakupno szkolnego szklarni.

Rada pedagogiczna szkoły № 5.

### Podziękowanie

Za bezinteresowne przydzielenie orkiestry 76 p.p. na przedstawienie w dniu 26 kwietnia składam J. W. P. pułkownikowi Zamorskiemu serdeczne podziękowanie.

Nowicka M.

Kierowniczka szkoły.

### Egzaminy nauczycieli szkół powszechnych

Pod przewodnictwem dyr. Seminarjum męskiego p. Biegańskiego od kilku dni trwają egzaminacje nauczycieli szkół powszechnych. Do egzaminów przystąpiło 180 nauczycieli i nauczycielek.

### Dział urzędowy

Dnia 11 maja 1925 roku o godz. 10 w Komendzie Obozu Warownego Grodno (ul. Orzeszkowej 5) odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę środków przewozowych dla Garnizonu Grodno na czas od dnia 15 maja do 15 sierpnia 1925 r.

Blizsze szczegóły, jak również druki ofertowe otrzymać można w KOW w godzinach urzędowych.

Komendant Obozu Warownego

Luberadzki

pułkownik

Grodno, dnia 23 IV 1925 r.

L. dz. 718-kanc.

### Dr. med. H. BRYMAN

choroby skórne i wenerycz.

Leczenie lampą kwarcową

Przjmuje od 9-10 i od 4-7

Grodno, ul. Hoowera 2. Tel. 202

2-15

### Zarząd Spółdzielni

76 p.p. podaje do wiadomości, że z kancelarii spółdzielni sgnęły weksle na łączną sumę 904 zł. 20 gr. z terminem płatności w dniu 1. V. r. b.

Spółdzielnia niniejszem przestrzega przed nabyciem pomienionych weksli. Kroki prawne przedsięwzięte 1-2

### Skradziono

dowód osobisty wydany przez Starostwo Grodzieńskie na imię Majora Szeroszewskiego 3-3